

Jesienne zagadki

Co to za pani w złocie, czerwieni, sady maluje, lasy
A gdy odejdzie gdzieś w obce kraje, śnieżna
zawieja po

(jesień)



Co jesienią z dębu spada? Co ze smakiem dzik
zajada?

(żołędzie)



Bez skrzydeł-a jednak lecę, nie mam rąk, a jabłka
zrywam. Nie mam ust-a zgaszę świecę, powiedz,
jak ja się nazywam?

(wiatr)



Gdy świeci słońce, stawiasz go w kącie. Kiedy
deszcz rosi, nad głową go nosisz.

(parasol)



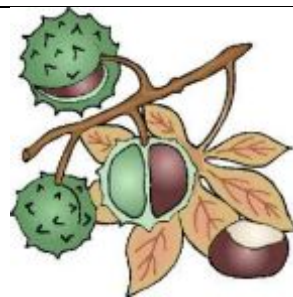
Spadają z drzewa żółte, czerwone. Wiatr je niesie
w tę i tamtą stronę.

(liście)



Choć kolczaste jak jeże, każdy do rąk je bierze.
Odziera z odzienia i w koniki zamienia.

(kaształy)



Jakie obuwie, do tego służy, żeby nóg nie moczyć
nawet w kałuży.

(kalosze)



W lesie go spotkasz i dziwisz się srodze: bo on ma
kapelusz, ale gdzie? Na nodze!

(grzyb)



Na jakim drzewie jesienią koraliki się czerwienią?

(jarzębina)



Co to za rycerz w słomianej zbroi, różę otula, w
ogrodzie stoi.

(chochoł)



Gdy się te niteczki snują po ścierniskach, to znak
nieomylny, że jesień jest bliska.

(babie lato)



Płynie po niebie, znasz ją i wiesz, że gdy jest ciemna, może być deszcz.

(chmura)



To miesiąc smutny taki, bo odleciały już ptaki i liść ostatni już opadł. Ten miesiąc zwie się...

(listopad)



On dziesiąty jest w kolejce, gdzie stoi dwanaście miesięcy.

(październik)



Co to za miesiąc, który niesie: grzyby i wrzosa liliowe w lesie, w sadach soczyste jabłka czerwone, a także pierwszy szkolny dzwonek?

(wrzesień)

